Dziś 8 stron — **Cena numeru 2 złote**

Nr. 65 (465) — WARSZAWA, ŚRODA 6 MARCA 1946 R. (B) — Rok 52

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA przyjmuje interesantów od godz. 12 do 2 popołudniu

ADMINISTRACJA czynna od godziny 8 do 18

Konto w Banku „Społem" Oddz. w Warszawie Nr. 195
Konto w P. K. O. Nr. I-980

Redakcja i Administracja: WARSZAWA Al. Jerozolimskie 121

Redaktor naczelny 8.85-01
Sekretarz redakcji 8.85-02
Redakcja miejska 8.85-06
Administracja 8.85-04
Drukarnia 8.85-05

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

Przed obaleniem hiszpańskiej dyktatury

Franco zdemaskowany!

W Waszyngtonie ogłoszono dokumenty, dotyczące współpracy Caudilla z Hitlerem i Mussolinim

WASZYNGTON (PAP). Agencja Reutera donosi, iż zdaniem dobrze poinformowanych kół waszyngtońskich, gen. Franco ustąpi niebawem pod naciskiem kół wojskowych i w Hiszpanii zostanie utworzony rząd tymczasowy.

LONDYN (PAP). Rząd brytyjski odrzucił propozycję Francji, według której sprawa Hiszpanii powinna być przekazana Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Nota rządu brytyjskiego w tej kwestii została wręczona francuskiemu ministrowi spraw zagranicznych Bidault przez brytyjskiego ambasadora Duff Coopera.

WASZYNGTON. Departament Stanu USA opublikował wczoraj 15 dokumentów ujawniających współpracę Hiszpanii z państwami osi podczas wojny oraz zdecydowany zamiar gen. Franco wciągnięcia Hiszpanii do wojny przeciw Aliantom.

„ŚCIŚLE TAJNE"

Materiał ten zawiera dokumenty opatrzone napisem „ściśle tajne", które przekazane zostały przez gen. Franco i członków rządu hiszpańskiego Hitlerowi i Mussoliniemu.

Na tych tajnych dokumentach, dowodzących, że interesy Hiszpanii znajdowały się całkowicie po stronie państw osi widnieją nazwiska: ministra spraw wewnętrznych Hiszpanii Seranno Sunera, b. minisra spraw zagranicznych Italii Ciano oraz niemieckiego ministra spraw zagranicznych Joachima von Ribbentrop.

„W DOGODNYM MOMENCIE

W jednym z dokumentów, datowanym 8 sierpnia 1940 roku, niemiecki ambasador w Hiszpanii von Stohrer donosi, że Hiszpania zdecydowała się wziąć udział w wojnie po stronie Niemiec i Włoch, kiedy nastąpi najbardziej dogodny moment.

Inny dokument wysłany do Hitlera przez gen. Franco donosi o jego planach przystąpienia do osi oraz stwierdza, że najważniejszym celem wojny będzie oderwanie Gibraltaru od W. Brytanii, co stanowić będzie przecięcie brytyjskiej „linii życia" na morzu Śródziemnym.

PRZYWIĄZANIE DO HITLERA

W liście datowanym dn. 22 września 1940 roku Franco wyznaje Hitlerowi swoje „niezmienne i szczere przywiązanie do Pana osobiście, do narodu niemieckiego oraz do sprawy, za którą walczycie". Oto wyjątki z listu:

„1) Co do sprecyzowanych przez pana opinii dotyczących politycznych i ekonomicznych efektów obecnej walki — mogę tylko powiedzieć, że od pierwszej chwili zgadzam się z nimi. Jedynie nasza izolacja oraz brak środków najbardziej nieodzownych dla naszej narodowej egzystencji uniemożliwia nasze działanie.

Zgadzam się z panem, że odepchnięcie Anglii od Morza Śródziemnego poprawi nasze warunki transportowe.

2) Zgadzam się z panem w opinii, że pierwszym punktem naszego ataku musi być okupacja Gibraltaru. W tym sensie nasza wojskowa polityka w cieśninach od roku 1936 polegała na uprzedzaniu angielskich zamiarów rozszerzania i ochrony swych baz.

Zgadzam się z opinią pana, że można z powodzeniem dokonać tej operacji w przeciągu kilku dni, używając nowoczesnego sprzętu i wypróbowanych wojsk. Pod tym względem sprzęt, który mi pan ofiaruje, posiadać będzie wielką wartość.

Z naszej strony, przygotowujemy tę operację od dłuższego czasu w zupełnej tajemnicy, ponieważ teren, na którym ma się ona rozegrać, nie posiada odpowiedniej sieci komunikacyjnej.

3) Upadek Gibraltaru chronić będzie zachodnią część Morza Śródziemnego i odsunie od nas wszelkie niebezpieczeństwo, z wyjątkiem niebezpieczeństwa, które mogłoby przejściowo zagrażać na wypadek, gdyby de Gaullowi udało się wywołać powstanie w Algerze i Tunisie. Koncentracja naszych wojsk w Marokku zapobiegnie temu niebezpieczeństwu.

Całkowicie podzielam pogląd pana na temat skuteczności samolotów nurkujących dla obrony wybrzeża, jak również co do niemożliwości zainstalowania w chwili obecnej stałej pozycji ciężkiej artylerii na wysuniętych punktach wybrzeża... W każdym razie ofiarowane przez pana silne oddziały lotnicze są nieodzowne.

5) W obecnej chwili istnieje małe prawdopodobieństwo, aby Anglicy przedsięwzięli próby lądowania na półwyspie. Gdyby nawet było to możliwe, nasze własne środki oraz te które pan ofiaruje szybko zniweczą ten plan.

6) Możliwość niespodziewanego ataku Anglików na Wyspy Kanaryjskie w celu utworzenia tam bazy morskiej dla ochrony komunikacji atlantyckiej była zawsze wielką moją troską. Uważam, że obecność bombowców i nurkowców w Las Palmas byłaby niesłychanie pożyteczna, — trzeba wpierw posłać tam zapas bomb i części zamiennych.

Swoboda działania w zachodniej części Morza Śródziemnego zależy od sukcesów Włoch w Aleksandrii i Suezie, które mogą spowodować zniszczenie floty angielskiej na tych wodach. W tym wypadku wiele naszych problemów zaopatrzeniowych zostanie skutecznie rozwiązanych.

8) ..pomoc ekonomiczna, którą mi pan ofiaruje w tak przewidujący sposób i w największej możliwej dla Niemiec ilości, jest równie ważna, jak i sprzęt wojskowy. Z naszej strony — ofiaruję panu wzajemną pomoc tego samego typu i w rozmiarach największych w stosunku do naszych możliwości.

Chciałbym raz jeszcze podziękować panu, Fuhrerze, za propozycje solidarnej współpracy. Zapewniam pana o moim niezmiennym i szczerym przywiązaniu do pana osobiście, do narodu niemieckiego i do sprawy, za którą walczycie. Mam nadzieję, że w obronie tej sprawy będziemy mogli odnowić dawne więzy koleżeństwa pomiędzy naszymi armiami".

NIEROZERWALNIE ZŁĄCZENI

W innym liście do Hitlera z dnia 26 lutego 1941 roku Franco pisał:

„Będę zawsze stać lojalnie po stronie waszej sprawy".

Oto wyjątki z tego listu:

„Uważam, tak jak i pan uważa, że historia złączyła mnie z panem i z Duce w sposób nierozerwalny. Nigdy nie trzeba było mnie o tym przekonywać i, jak już mówiłem panu nieraz, nasza wojna domowa od początku i podczas trwania — stanowi tego dowód. Podzielam również zdanie pana, że samo położenie Hiszpanii na obu brzegach cieśniny (Gibraltaru) zmusza ją do najbardziej wrogich uczuć w stosunku do Anglii, która chce sprawować nad cieśniną kontrolę.

Może pan być pewny mojej całkowitej lojalności w stosunku do tej politycznej koncepcji, jak również co do decyzji związania naszych losów z losami Niemiec i Włoch. Z taką samą lojalnością wykazałem panu jasno, od początku naszych rozmów, w jakich warunkach ekonomicznych znajduje się Hiszpania; co jest jedynym powodem, że dotąd nie mogliśmy oznaczyć daty wystąpienia Hiszpanii".

Ambasador niemiecki Stohrer w „ściśle tajnym" raporcie do Berlina 8 sierp. 1940 r. wyraził swą pewność, że Hiszpania przystąpi do wojny. Chciałbym rozproszyć wszelką wątpliwość i oświadczam, że jestem zdecydowanie i całkowicie do pana dyspozycji, złączony wspólnym przeznaczeniem historycznym; odstąpienie od niego znaczyło by dla mnie śmierć własną i sprawy, którą kieruję i reprezentuję w Hiszpanii. Nie muszę zapewnić pana o swojej wierze w triumf waszej sprawy i powtarzam, że zawsze będę jej wiernym bojownikiem".

PRZYGOTOWYWANY ATAK NA GIBRALTAR

Podczas konferencji w Berlinie we wrześniu 1940 roku, Hitler i hiszpański minister spraw wewnętrznych Sunner omawiali plany zdobycia Gibraltaru przez państwa osi.

Przedstawiciel Hiszpanii zapewnił Hitlera, że Hiszpania gotowa jest przystąpić do wojny, gdy tylko dostawy środków żywnościowych i materiału wojennego zostaną jej zapewnione.

Hitler podkreślił, że Anglia ponosi klęski i że jedyna jej wojskowa szansa leży w możliwości oderwania francuskich kolonii w Północnej Afryce od rządu Petaina i stworzenie z nich nowej bazy do prowadzenia wojny.

BAZY ŁODZI PODWODNYCH

W telegramie do Berlina w grudniu 1940 roku ambasador niemiecki w Hiszpanii donosi, że Franco zgodził się oddać do dyspozycji dla niemieckich okrętów wojennych porty hiszpańskie, dla zaopatrywania się w paliwo — podobnego pozwolenia dla łodzi podwodnych udzielił rząd hiszpański Niemcom już wcześniej.

HISZPANIA BASTIONEM OSI

Jeden z dokumentów, tajny protokół umowy pomiędzy niemieckim a hiszpańskim rządem w lutym 1943 roku stwierdza, że rząd niemiecki zobowiązuje się dostarczyć Hiszpanii w jak najkrótszym terminie i w wystarczającej ilości broni i nowoczesnego sprzętu wojennego. Hiszpania natomiast zobowiązuje się na żądanie rządu Niemiec, do przeciwstawienia się wszelkim próbom wtargnięcia Anglo-Amerykanów na terytorium hiszpańskie na półwyspie Iberyjskim, na morzu Śródziemnym, Atlantyku i w Afryce.

Rząd hiszpański zobowiązuje się odeprzeć takie próby wszelkimi rozporządzalnymi środkami.

Obie strony zobowiązują się do utrzymania tej umowy w zupełnej tajemnicy.

W INTERESIE NIEMIEC

W grudniu 1943 ambasador niemiecki Dickhoff ostrzegł gen. Franco, że Berlin uważa hiszpańską politykę ciągłych ustępstw w stosunku do Anglo-Sasów — za bardzo niebezpieczną.

Franco odpowiedział, że nie ma mowy o zmianie hiszpańskiej polityki zagranicznej. Podkreślił w liście swym, że wierzy całym swym sercem w zwycięstwo Niemiec i że jego jedynym pragnieniem jest, aby zwycięstwo to nastąpiło jak najprędzej. Jednocześnie „Caudillo" stwierdza, że Hiszpania znajduje się w trudnej sytuacji i musi prowadzić „ostrożną politykę". Franco podkreślił, że ta „ostrożna polityka" leży nie tylko w interesie Hiszpanii, lecz również w interesie Niemiec.

Partyzanci hiszpańscy walczą

WASZYNGTON (PAP). Z Madrytu donoszą, że oddział złożony z 40 partyzantów hiszpańskich, który w pełnym rynsztunku przekroczył granicę w dniu 26 lutego r. b., został rozbity po ciężkich walkach w górach na południe od Santander Partyzanci zostali zabici lub wzięci do niewoli przez oddziały wojskowe, którymi dowodził komendant wojskowy m. Burgos.

—o—

Zbyt pobłażliwe oświadczenie trzech mocarstw

LONDYN. „News Chronicle" rozczarowane jest pobłażliwym tonem oświadczenia trzech mocarstw skierowanego ku Hiszpanii. Któż by domyślił się — pisze organ liberalny — że w takim ojcowskim niejako tonie przemawia się do jednego z największych wrogów Anglii, który w czasie wojny uformował osławioną Błękitną Dywizję do walki z W. Brytanią.

—o—

Czwarta pięciolatka radziecka

MOSKWA (PAP). Prasa radziecka donosi, że pięciolatka, która rozpoczęła się w 1946 r., ma doprowadzić do znacznego powiększenia produkcji w porównaniu ze stanem przedwojennym. W ciągu następnych 2 pięciolatek, których plan już został opracowany, produkcja surówki powiększy się z 15 milionów ton do 50 milionów ton, stali — z 18 milionów ton do 60 milionów ton, węgla — ze 166 do 500 milionów ton, ropy — z 30 do 60 milionów ton.

„Niezbędne jest utworzenie bloku sześciu partii"

Anglicy o wyborach w Polsce

Szczegóły raportu przedłożonego Izbie Gmin przez grupę parlamentarzystów

LONDYN. Obecnie ujawnione zostały w Londynie szczegóły raportu przedstawionego parlamentowi brytyjskiemu przez delegację parlamentarzystów angielskich, którzy przed niedawnym czasem zwiedzali Polskę. W skład tej delegacji wchodziło 5 socjalistów, 2 konserwatystów i 1 komunista.

W kilkunastostronicowym raporcie, podpisanym przez 6 członków delegacji w imieniu większości, starają się posłowie angielscy dać pokrótce obraz Polski tak, jak ją widzieli. Charakteryzują wszystkie najważniejsze problemy i kroki, jakie Polska poczyniła w celu ich rozwiązania. W ogólnym wrażeniu sprawozdawcy stwierdzają, że mieli możność przeprowadzenia rozmów z przedstawicielami różnych dziedzin życia kraju, zwiedzali fabryki, szkoły, szpitale mieli dość wolnego czasu na nawiązanie bezpośrednich kontaktów z osobami prywatnymi, do odwiedzania mieszkań, dokonywania zakupów, przy czym korzystali z pełnej swobody w rozmowie z wieloma ludźmi.

„Doszliśmy do pewnych wniosków — stwierdzają w raporcie — na których oparliśmy naszą opinię i próbowaliśmy uzasadnić różniące się między sobą koncepcje każdego z nas. Chcemy tu podkreślić, że naszym zdaniem — podobne delegacje do tej, w której braliśmy udział, są bezcenne, jeśli chodzi o pomoc w pracy członków parlamentu przez bardziej bezpośrednie i osobiste zrozumienie problemów innych krajów".

Jakież są to problemy, którym parlamentarzyści angielscy poświęcają w swym raporcie główną uwagę?

Przede wszystkim charakteryzują warunki w kraju i sytuację ludności. Podają obraz zniszczeń w miastach i na wsi oraz liczbę zabitych skutkiem działań wojennych i okupacji.

Niedostatek i niska stopa życiowa — stwierdzają — są następstwem niewystarczającej ilości żywności w kraju, co uniemożliwia zaopatrzenie całej ludności w wystarczające racje żywnościowe. Racjonowanie żywności uzupełnione wolnym handlem jest wysoce niewłaściwe. Jednakże ze względu na brak żywności i ociężałą maszynę administracyjną, inny system trudno byłoby zastosować. Jak mogliśmy jednak przekonać się, nie widać oznak klęski głodowej, chociaż wielu uskarża się na niewystarczającą ilość żywności. Oceny tego, co widzieliśmy, dokonujemy raczej w stosunku do dawniejszego standardu polskiego, a nie według pojęć zachodnich.

„Aby nie dopuścić do inflacji, rząd rozmyślnie utrzymuje niskie płace. Polityka ta okazała się rozsądną i udaną i ceny mają tendencję do obniżki. Ważnym czynnikiem w odbudowie Polski jest pomoc UNRRA, jakkolwiek, jak się zdaje, na tym polu jest wiele do zrobienia, zwłaszcza jeśli chodzi o maszyny i surowce".

„W Warszawie i na ogół w całej Polsce swierdziliśmy, że ludność energicznie walczy z trudnościami. Stykając się z warstwami pracującymi, przekonaliśmy się o ich pełnym zrozumieniu poczynań rządu i nowej roli robotników w społeczeństwie. Górnicy mówili o węglu, a hutnicy o rudzie.

(DALSZY CIĄG NA STR. 2-EJ).

Polska misja finansowa wyjechała do Stanów Zjednoczonych

(SAP). Jak się obecnie dowiadujemy z miarodajnych źródeł, w dniu 3 b. m. wyjechała już do Stanów Zjednoczonych polska misja finansowa.

W skład misji wchodzą ob. ob. **E. Drożniak,** Prezes Narodowego Banku Polskiego, Gubernator Międzynarodowego Funduszu Walutowego **W. Konderski,** zastępca Dyrektora Departamentu w Ministerstwie Skarbu i Gubernator Banku Międzynarodowego dla Odbudowy i Rozwoju Gospodarczego oraz jako zastępca **J. Żółtowski,** Radca Finansowy Ambasady R. P. w Waszyngtonie. Delegatom polskim towarzyszy dr **Świdrawski,** Naczelnik Wydz. Zagranicznego Narodowego Banku Polskiego.

Celem wyjazdu polskiej misji finansowej nie jest sprawa zwrotu złota polskiego, lecz wzięcie udziału w posiedzeniu konstytuującym oraz w dalszych obradach Banku Międzynarodowego dla Odbudowy i Rozwoju Gospodarczego. Do misji tej, jak już podawaliśmy, przyłączają się w Londynie, jako rzeczoznawcy, ob. ob. dr **L. Barański** Naczelny Dyrektor i dr. **Z. Karpiński,** dyrektor Banku Polskiego.

Anglicy o wyborach w Polsce

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1-EJ).

Nie byliśmy w stanie dokładnie zdać sobie sprawy z postępu, jaki osiągnięto. Uzyskaliśmy jednak informacje co do wielu dziedzin i mogliśmy przekonać się osobiście, że uczyniono wiele, mimo straszliwych trudności, na jakie natrafia rząd przy odbudowie kraju".

Jeżeli chodzi o sprawy gospodarcze, to delegacja oświadcza, że w różnych badanych przez nią dziedzinach przemysłu stwierdziła postęp, który sprawił na niej wielkie wrażenie, tym bardziej, jeśli się weźmie pod uwagę chaos, jaki musiał panować zaledwie rok temu, gdy kraj był wciąż jeszcze polem walki. Mówiąc o nacjonalizacji przemysłu w Polsce, raport podkreśla, że rząd zdecydował się na wypłatę odszkodowania, mimo opozycji Polskiego Stronnictwa Ludowego. Reforma rolna spotkała się z prawie powszechną aprobatą. W dziedzinie handlu, opartym głównie na spółdzielczości, inicjatywa prywatna posiada szerokie pole do pracy w handlu detalicznym, podobnie, jak i w mniejszych przedsiębiorstwach przemysłowych.

Z kolei raport omawia problemy społeczne, zagadnienie mieszkaniowe, zdrowotne i wychowawcze.

„Warunki mieszkaniowe na terenach zdewastowanych są opłakane. Zdarzają się wypadki, że ludzie mieszkają w piwnicach i w zaimprowizowanych wśród ruin izbach. W ocalałych domach panuje przepełnienie W zachodniej części kraju sytuacja jest nieco lepsza, niż we wschodniej. Odbudowa posuwa się naprzód, przy czym na wsi używa się jako budulca głównie drzewa.

Równie silne wrażenie wywarły na parlamentarzystach angielskich warunki zdrowotne w Polsce.

„Warunki panujące w czasie okupacji nazistowskiej, zniszczyły zdrowie wielkiej części ludności. W szczególności odsetek dzieci chorych na gruźlicę jest w wielu częściach kraju wysoki. Śmiertelność wśród dzieci w niektórych okolicach przekracza 50 proc. Zarejestrowano przeszło milion wypadków, wymagających gruntownego leczenia. Stan zdrowia dzieci w szkołach średnich wydaje się dobry, natomiast w szkołach powszechnych widać wyraźne oznaki niedożywienia".

Problem żydowski w Polsce omawiają parlamentarzyści brytyjscy w sposób spokojny. Stwierdzają, że rząd udziela Żydom jak najdalej idącej pomocy w osiedlaniu się i odbudowie, jednocześnie jednak popiera legalną emigrację tych, którzy sobie tego życzą.

Tymczasem rząd nakłada wysokie kary za stosowanie lub propagowanie przesądów rasowych. Były wypadki zamachów na Żydów, ale wydaje się, że dopuściły się ich małe grupy ludzi.

Wiele miejsca poświęca raport sprawom politycznym w Polsce, charakteryzując wzajemny stosunek 6 stronnictw w sposób następujący:

„Zasadnicze decyzje rządu, jak upaństwowienie, reforma rolna etc., uzyskały jednomyślne poparcie wszystkich partii. Powszechnie rozumie się potrzebę utrzymania jedności narodowej.

Następuje omówienie kwestii zbliżających się wyborów w Polsce, a w szczególności inicjatywy stronnictw robotniczych co do stworzenia wspólnego bloku wyborczego wszystkich partii.

„Wiele argumentów — powiada na ten temat raport — przemawiałoby za utworzeniem jednolitego bloku tych partii. Zdaje się, że obecnie najważniejszą potrzebą Polaków jest nauczyć się współpracy w dziedzinie politycznej. Aczkolwiek na ogół nie jesteśmy zwolennikami tworzenia koalicji politycznych, uważamy jednak, że w interesie pokoju pomiędzy partiami politycznymi i odbudowy gospodarczej niezbędne jest obecnie stworzenie takiego bloku, który byłby oparty na podstawie reprezentacji w rządzie, uzgodnionej między partiami Starając się przedstawić ogólne wrażenie co do stosunku ludności do rządu, natrafiamy na trudność znalezienia wspólnego mianownika. Z tego, co możemy wywnioskować, wynika, że nie ma na ogół przekonania, aby jakiś inny rząd mógł więcej zdziałać".

Raport brytyjskich parlamentarzystów zajmuje się również polityką zagraniczną Polski, a właściwie stosunkiem jej do ZSRR i w jeszcze większej mierze stosunkiem do W. Brytanii. Co do Zw. Radz. podkreślony jest fakt stałego zmniejszania się ilości wojsk radzieckich w Polsce i miejscowości, w których są rozmieszczone. W stosunku zaś do Anglii istnieją problemy, na które brytyjskie czynniki miarodajne powinny zwrócić uwagę. Do problemów tych należą:

1) Sprawa powrotu wojsk polskich z Anglii i Włoch do kraju. „Przyznajemy — stwierdza raport — że sprawa ta powinna być szybko rozpatrzona".

2) Poparcie i finansowanie wrogiej rządowi polskiemu akcji Andersa. „Zarzut ten — dodają parlamentarzyści — powinien być zbadany i albo odparty, albo przyczyny jego usunięte".

3) Sprawa złota polskiego w Anglii, którą „należy ponownie zbadać ze względu na przyjaźń obu krajów i na potrzebę udzielenia pomocy Polsce w odbudowie gospodarstwa narodowego".

4) Kursy walut i umowa handlowa.

„Polska ma duże zapotrzebowanie na maszyny, traktory, ciężarówki, narzędzia i materiały, które mogłyby być dostarczone przez Stany Zjednoczone albo przez nasz kraj. Oba kraje nie zawarły umowy handlowej z Polską i nie ustaliły wysokości kursu walut. W takich warunkach handel jest utrudniony, jeśli w ogóle możliwy. Z obu stron istnieją widocznie problemy, których rozwiązanie nie jest łatwą sprawą. Z naszej strony nalegalibyśmy, aby ta sprawa była dokładnie zbadana z dobrą wolą i przypuszczamy, że ten problem mogłyby załatwić przyjaźnie zainteresowane rządy".

KRAJOWY ZJAZD
Chłopów Socjalistów

22 i 23 marca 1946 roku

w sali B. G. K. Aleje Jerozolimskie Nr. 1 w Warszawie

O utrwalenie i pogłębienie reformy rolnej,

O odbudowę wsi,

O sprawiedliwość społeczną dla wszystkich,

O sojusz robotniczo-chłopski,

O rządy socjalistyczne w Polsce.

Wszystkie Koła Gromadzkie i Gminne wybierają delegatów na Zjazd.

Zwracajcie się po informacje do Powiatowych Komitetów PPS.

Polska Partia Socjalistyczna

Ogloszenie bojkotu wyborow
przez cztery partie lewicowe w Grecji

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Aten, że 4 wielkie partie lewicowe wydały wspólną odezwę, w której proklamują bojkot wyborów, wyznaczonych na dzień 31 marca rb Partie lewicowe przestrzegają rząd grecki przed „farsą wyborczą", która może doprowadzić do komplikacji w Grecji i na terenie międzynarodowym.

Obecne warunki, w których administracja państwowa jest opanowana przez elementy faszystowsko-monarchistyczne, nie dają partiom postępowym możliwości przeprowadzenia odpowiedniej akcji wyborczej. Partie postępowe gotowe są wziąć udział w wyborach, gdyby wyznaczono je najwcześniej na dzień 1 czerwca r. b. pod następującymi warunkami:

1) Utworzenie rządu koalicyjnego z udziałem wszystkich partii, 2) usunięcie kollaboracjonistów z administracji, wojska i policji, 3) rozwiązanie paramilitarnych organizacji monarchistycznych i faszystowskich, 4) amnestia dla więźniów politycznych.

LONDYN (PAP). Grecki minister propagandy, Petimezas oświadczył, iż sprawa wyborów utknęła na martwym punkcie. Jedynym wyjściem z obecnej sytuacji jest — zdaniem ministra — utworzenie rządu koalicyjnego, w skład którego weszliby przedstawiciele wszystkich partii politycznych.

W odpowiedzi na życzenia
dla Czerwonei Armii

W odpowiedzi na szereg depesz przesłanych do Rządu ZSRR w związku z 28 rocznicą Powstania Czerwonej Armii wpłynęły następujące telegramy:

do Wiceprezydenta Krajowej Rady Narodowej Stanisława Szwalbe:

Dziękuję Panu za Pańskie przyjazne życzenia w związku z rocznicą powstania Czerwonej Armii.

(—) *M. Kalinin.*

Do Premiera Rządu R. P. Edwarda Osóbki-Morawskiego:

Proszę Pana, Panie Premierze przyjąć słowa wdzięczności za Pańskie życzenia w związku z 28 rocznicą Czerwonej Armii.

(—) *J. Stalin.*

Streicher twierdzi, ze nic nie wiedział
o mordowaniu Żydów...

NORYMBERGA (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu Trybunału osk. Streicher prosił o zawezwanie syna swego, żony i szofera. Pani Streicher, która była sekretarką swego męża, ma potwierdzić iż nie wiedział on o mordach, popełnionych na Żydach w obozach koncentracyjnych i na ziemiach wschodnich. Zeznawać będą również: redaktor „Stuermera" Hiemer oraz gen Wuerzbacher, którzy mają potwierdzić, iż Streicher zamierzał utworzyć państwo żydowskie na Madagaskarze i że był zdania, iż zagadnienia żydowskiego nie można rozwiązać siłą. Obrońca Streichera dr. Marx twierdzi, że wszelkie zarzuty, skierowane przeciwko b. Gauleiterowi Frankonii polegają na nieporozumieniu.

Schacht prosi o wezwanie 13 świadków, którzy mają stwierdzić, iż starał się on pozyskać sfery wojskowe przeciwko Hitlerowi oraz że podczas rozmowy w pałacu magnata węglowego Thyssena wyraził zdanie, że pod względem gospodarczym wojna jest szaleństwem i niemożliwością Nazwał on również napaść na Związek Radziecki szaleństwem i sprzeciwiał się zawsze polityce „przestrzeni życiowej".

Zjednoczenie socjalistów z komunistami
w radzieckiej strefie Niemiec

LONDYN. — Specjalny korespondent dziennika „Daily Werker" donosi, że zjednoczenie obydwu partii robotniczych w Niemczech, socjal-demokracji i komunistycznej w Berlinie i w strefie okupacji radzieckiej, może być uważane za fakt dokonany.

Delegaci obudwu partii spotkali się w Berlinie i opracowali statut nowej zjednoczonej partii socjalistycznej. W Wielki Piątek mają się odbyć oddzielne zebrania, na których, jak widać z nastrojów obecnych, przyjęte zostaną rezolucje o zjednoczeniu i w poniedziałek Wielkanocny ma się odbyć wielkie zgromadzenie ku uczczeniu zjednoczenia.

Dotychczas sprawa połączenia obydwu partii w Niemczech nie znalazła jeszcze rozwiązania w innych strefach okupacyjnych Przywódca partii socjal-demokratycznej w Berlinie, Grotewohl sądzi, że rozłam pomiędzy socjal-demokratami w Berlinie, oraz w strefach brytyjskiej i amerykańskiej, wywołany nieporozumieniem pomiędzy nim a Schumacherem, przywódcą partii w strefie brytyjskiej, będzie tylko chwilowy.

Nowa partia ma być zorganizowana na zasadach prawdziwie demokratycznych Wszystkie urzędy partyjne zostaną obsadzone na podstawie wyborów. Zanim zostaną przeprowadzone wybory, stanowiska kierownicze zostaną podzielone równo pomiędzy socjalistów i komunistów.

Prezydent Truman zachwala
świetny interes z pożyczką dla Anglii

WASZYNGTON (PAP). Popierając projekt pożyczki amerykańskiej dla Wielkiej Brytanii prezydent Truman oświadczył, iż pożyczka ta stanowi kamień węgielny odbudowy świata.

Brytyjska Wspólnota Narodów — twierdzi prezydent — jest największym rynkiem zbytu dla produkcji amerykańskiej i wyraziła zgodę w zamian za otrzymanie pożyczki na zniesienie wszelkich barier celnych, które stoją na przeszkodzie wymiany handlowej pomiędzy obydwoma krajami.

Eksport jest nieodzownym dla życia gospodarczego Stanów Zjednoczonych, które nie mogą rozwijać się w warunkach samowystarczalności. Wymiana towarowa z Wielką Brytanią zapewni pracę i dobrobyt robotnikom amerykańskim. Pokój świata — zdaniem prezydenta — musi być oparty na gospodarczej współpracy narodów i stabilizacji finansowej.

Plebiscyt a potem demobilizacja
położą kres skandalom w armii Andersa

LONDYN (PAP). W londyńskich kołach politycznych utrzymuje się, że Anders został wezwany do Londynu, gdzie otrzyma od ministra spraw zagranicznych Bevina i ministra wojny Lawsona rozkaz przeprowadzenia demobilizacji II korpusu. W połowie marca r. b. odbędzie się nowy plebiscyt wśród żołnierzy polskich w sprawie powrotu do kraju Powrót ich ma nastąpić po przeprowadzeniu demobilizacji.

Japończycy używani do walk
przeciwko Indonezyjczykom

NOWY JORK. Korespondent Associated Press, komentując ostatnie wydarzenia w Indonezji, dochodzi do wniosku, że Indonezyjczycy nie żywią zaufania do Holendrów i Anglików. Obawiają się oni, że rząd holenderski podjął rokowania jedynie w tym celu, aby zyskać na czasie i przygotować siły zbrojne dla decydującego ataku na Indonezje

Korespondent donosi również, że Anglicy w dalszym ciągu używają do walki przeciwko Indonezyjczykom wojsk japońskich. W Indonezii znajduje się obecnie ponad 300 tysięcy żołnierzy japońskich.

— o —

Tajne organizacje faszystowskie
wykryto we Wloszech

RZYM (PAP). Policja włoska przeprowadziła ostatnio na terenie Włoch północnych rozległą akcję przeciwko nielegalnym organizacjom faszystowskim. Aresztowano 65 wybitnych członków partii faszystowskiej, w tej liczbie organizatorów tajnych stowarzyszeń. Odkryto również magazyn broni i amunicji. Wśród aresztowanych znajdują się dwai od dawna poszukiwani przestępcy faszystowscy, a mianowicie: Santini, b. oficer „Czarnych koszul", oskarżony o zamordowanie wielu patriotów włoskich oraz Francolini, oskarżony o popełnienie 98 mordów.

750 milionów dolarów
ulokowali hitlerowcy w bankach szwajcarskich

BERN. Do Waszyngtonu uda się w najbliższym czasie komisja szwajcarska w sprawie wydania przez Szwajcarię depozytów hitlerowskich sięgających sumy 750 milionów dol. Kwoty te złożone były przez hitlerowców w Szwajcarii, jako w miejscu według ich opinii najbezpieczniejszym. Na razie Szwajcaria zajęła stanowisko oporne w związku z wydaniem tych funduszów.

Już ukazał się podwójny numer 2 — 3 (4 — 5) miesięcznika CKW PPS.

„PRZEGLĄD SOCJALISTYCZNY"

TREŚĆ:

J. Hochfeld: Chleb i wybory — **St. Szwalbe:** IX Sesja KRN wobec zagadnień nowej ekonomiki — **J. Topiński:** Struktura uspołecznionego przedsiębiorstwa — **St. Garlicki:** Poseł, wyborcy, partia — **W. Żelazko:** Problem młodzieży w Polsce — **Kartki z historii socjalizmu:** Analogie — Proletariatczycy — Na horyzoncie: W Polsce, — w ZSRR, — w Europie — Za morzami: — **H. Jabłoński:** Uwagi o opinii publicznej — **W. Zawadzki:** O strategii Hitlera — **K. Dorosz** — Pomoc wzajemna i samorząd funkcjonalny — **L. Bukowiecki:** Kinematografia światowa 1945—46 — **A. Kwiatkowski:** Porządkowanie statystyki — **T. Złych:** Ważny układ — **W. Z.:** 5-lecie planu elektryfikacji ZSRR — **K. Piotrowska:** Racjonowanie w W. Brytanii cz. II — **A. Nowicki:** Przyszłość Włoskiej Partii Socjalistycznej — **T. G.:** Prasa podziemna w Hiszpanii — Notatnik referenta Str. 64.

Cena podwójnego numeru 20 zł.

Żądajcie we wszystkich księgarniach, kioskach i u sprzedawców czasopism.

Nowa partia polityczna we Francji

PARYŻ (PAP). We Francji powstała nowa partia polityczna pod nazwą Lewicy Republikańskiej. Centralny komitet nowej partii, składający się z b ministra kolonii, Soustelle, b. ministra marynarki Giaccobi i b. gubernatora wojskowego Paryża, Billotte, wydał odezwę skierowaną do wszystkich prawdziwych demokratów i obywateli ożywionych duchem Ruchu Oporu. Odezwa określa cele nowej partii, jako walkę z zakusami dyktatorskimi prawicy i lewicy, zabezpieczenie swobód obywatelskich i dążenie do stabilizacji gospodarczej i finansowej.

Czy to robota Wilkołakow?
Masowe podpalanie statków angielskich

LONDYN (PAP). Brytyjska opinia publiczna została zaalarmowana wiadomościami o działalności organizacji sabotażystów, która spowodowała w ciągu ostatnich dni liczne pożary na statkach brytyjskich, znajdujących się w portach angielskich i w portach niemieckich w brytyjskiej strefie okupacyjnej.

Pożary wybuchły w głównej mierze na dawnych statkach niemieckich, znajdujących się obecnie pod flagą brytyjską. W kołach politycznych przypuszcza się, że organizacja sabotażystów została powołana do życia przez hitlerowców.

Resztki floty niemieckiej
będą zniszczone bombą atomową

WASZYNGTON (PAP) Przygotowania do zniszczenia na Pacyfiku resztek floty niemieckiej za pomocą bomby atomowej są w toku. Specjalne instrumenty miernicze będą spuszczone na spadochronach. Bezpośrednie działanie bomby atomowej obejmie prawdopodobnie promień 1500 metrów.

10 samolotów z aparatami fotograficznymi będzie się unosiło nad miejscem eksplozji, lecz w chwili wybuchu samoloty te będą się znajdowały w oddaleniu 5 kilometrów Specjalne samoloty bez pilotów, kierowane falami radiowymi, będą się znajdowały w zasięgu eksplozji celem wypróbowania radaru i innych aparatów specjalnych

Churchill przemawia
w stanie Missuri

FULTON (stan Missuri) (SAP). W przemówieniu, wygłoszonym w tutejszym Westminster College b. premier Churchill wysunął projekt wspólnego posługiwania się przez obydwa państwa bazami morskimi i lotniczymi obu krajów, jako rokujący duże korzyści. Wiedza, która by mogła przynieść ludzkości nieobliczalne dobrodziejstwa materialne, może sprowadzić również kompletną ruinę i strącić nas do poziomu średniowiecza, a może nawet epoki kamiennej! Należy wyekwipować ONZ mówił Churchill, we własne siły zbrojne utworzone wspólnym wysiłkiem narodów zjednoczonych Mówca wystąpił przeciwko oddaniu ONZ tajemnicy bomby atomowej.

Dalej wyraził Churchill uznanie i podziw dla dzielnego narodu radzieckiego i dla Generalissimusa Stalina: W Brytania dąży do utwierdzenia sojuszu z ZSRR, mimo pewnych nieporozumień i trudności Nie wierzę, aby Związek Radziecki pragnął wojny, ale pragnie on spożywać owoce zwycięstwa"

Zbrodniarze ideologii i zbrodniarze metody

Jak NSZ współdziałał ze Stronnictwem Narodowym

Wczorajsze posiedzenie Sądu Wojskowego w procesie 23 NSZ-owców poświęcone było wyjaśnieniom biegłego politycznego, który zobrazował genezę, ideologię i działalność tzw. Narodowych Sił Zbrojnych.

Biegły silnie akcentuje momenty bezsprzecznie stwierdzonej współpracy NSZ z Niemcami. Opisuje szczegółowo, jak oddziały tej faszystowskiej organizacji cofały się razem z Niemcami. Jako przykład podaje przejście Pilicy, które dla oddziałów tych nie było podyktowane innymi względami, jak tylko ścisłą współpracą z okupantem.

W dalszym ciągu biegły analizuje organizację NSZ, wstrzymuje się dłużej nad strukturą PAS-u (Pogotowia Akcji Specjalnej), której szef podporządkowany był wyłącznie i bezpośrednio komendzie głównej.

Pierwszym i głównym zadaniem PAS-u, jest „likwidacja zakonspirowanych, jawnych i wydelegowanych do innych stronnictw demokratycznych komunistów", „niszczenie działaczy demokratycznych, pracowników Milicji i Bezpieczeństwa, począwszy od ministra, a skończywszy na woźnym".

W instrukcjach PAS podano również metody likwidowania, a to w formie „tajnego zniknięcia", lub też „jawnego mordu". Samo wydanie wyroku, jeśli tego wymagają okoliczności, może nastąpić po egzekucji...

— NSZ od chwili wyzwolenia Polski, zajmowało się likwidacją wszystkich tych, którzy odbudowywali kraj i stali na stanowiskach eksponowanych — mówi biegły. — Zginęły setki pomordowanych milicjantów, funkcjonariuszy Bezpieczeństwa...

NSZ ZAJMOWAŁO SIĘ SZPIEGOSTWEM

Opowiada biegły, jak w listopadzie roku ubiegłego zostało zaaresztowanych dwóch działaczy NSZ, którzy bezpośrednio przybyli z zagranicy. Przy zatrzymanych znaleziono niezwykle szczegółową instrukcję... szpiegowską.

Instrukcja rozpoczyna się od zlecenia, że informacje powinny poprzedzać drobiazgowe dane osobiste, dotyczące samego informatora. Następnie znajduje się wskazówka, iż należy dążyć do uzyskania konkretnych faktów, a nie gubić się w ogólnikach. Na wstępie należy m. in. zbierać informacje, dotyczące organizacji armii i personalii poszczególnych dowódców, co do stanu uzbrojenia, motoryzacji, poborów. Z jakich elementów rekrutuje się korpus oficerski, czy oficerowie przedwojenni są przyjmowani, wreszcie stosunek ludności do wojska i stosunek wojska do AK.

Dalsze informacje mają dotyczyć pytań, jakie legalne, a jakie nielegalne partie działają w kraju, jaka jest ich popularność w społeczeństwie, jaki jest stosunek partii do czynników rządzących, jakie są oficjalne organa prasowe. Informacje dotyczące placówek zagranicznych w kraju itp. Czy w KRN jest opozycja i jak się przejawia? Czy odbywają się przygotowania do wyborów i jaki jest stosunek w społeczeństwie do tej sprawy?

Instrukcja kończy się pytaniami, dotyczącymi administracji, służby bezpieczeństwa (bardzo szczegółowo), m. in. „czy bezpieczeństwo panuje nad sytuacją polityczną w kraju", sądownictwa, spraw przemysłu, handlu, aprowizacji, przesiedlenia, repatriacji i innych.

Na zakończenie uwaga: „Szpieg winien interesować się wszystkimi sprawami, nawet szkolnictwem — szkoła jest ważnym instrumentem wychowawczym młodzieży w nowym duchu".

Na wniosek prokuratora instrukcja ta, jako niezwykle charakterystyczny przyczynek do tej strony działalności NSZ, dołączona została do akt sprawy.

RÓŻNICA POMIĘDZY AK i NSZ

— Ostrze swej działalności — ciągnie dalej biegły — zwraca NSZ przeciw sojuszowi polsko-radzieckiemu. W myśl tej zasady nakazano dokonywać licznych mordów politycznych, zabójstw, działaczy demokratycznych, pogromów antyżydowskich. Zdaniem „góry" NSZ — AK przeżywa kryzys ideologiczny. W czym kryzys ten przejawia się? Otóż w chwili uznania Rządu Jedności Narodowej przez mocarstwa świata, AK uważało za stosowne wystąpić z konspiracji. Tymczasem w tym samym okresie NSZ wydało surowy zakaz ujawniania się, a przeciwnie nakazało podwoić aktywność oraz „przystąpić do natychmiastowej akcji z wrogiem bolszewickim".

— Czy w związku z tym wystąpieniem wydano jakąś instrukcję dla Pogotowia Akcji Specjalnej — pyta sąd.

— Tak jest. Jako odpowiedź Ameryce, Związkowi Radzieckiemu i Anglii, które uznały Rząd Jedności Narodowej, nakazano „PASom" uwielokrotnić akcję terrorystyczną!

— Dlaczego bojówki terrorystyczne, czy Pogotowie Akcji Specjalnej korzystało z ludzi w wieku tak wybitnie młodym, bo około 20 lat? Czy „góra" nie zdawała sobie sprawy, że demoralizuje młodzież, która schodzi bezpowrotnie na manowce? Wielu członków PASu po straceniu kontaktu z organizacją stało się przecież zwykłymi bandytami? — zadaje z kolei pytanie prokurator.

— Komenda Główna tej faszystowskiej organizacji doskonale sobie zdawała sprawę z faktu bezpowrotnej demoralizacji młodzieży. Młodych łatwiej było zbałamucić, wśród starszych trudniej było znaleźć takich, którzy nie wiedzieliby, że NSZ zbrukało swe ręce współpracą z okupantem. Wciągnięty do organizacji młodzieniec trzymany był pod strachem faszystowskiej dyscypliny. Do opornych stosowano bardzo ostre sankcje, aż do „likwidacji" włącznie.

NSZ i SN

— Czy stwierdzona współpraca „Stronnictwa Narodowego" (SN) wzajemne wspomaganie się finansowe, przesyłanie odpisów raportów NSZ do SN oraz wreszcie ujawnione „akcje" czyli napady rabunkowe do wspólnej kasy miały tylko miejsce na terenie lubelskiego, czy też uzewnętrzniała się na obszarze całej Polski?

— Bezsprzecznie na terenie całego kraju istniała harmonijna współpraca NSZ była organizacją wojskową stronnictwa politycznego SN. Obie te organizacje wzajemnie się uzupełniały, mając przy tej samej „ideologii" nieco różne metody działania — kończy biegły.

Po kilku dodatkowych wyjaśnieniach oskarżonego Żwirka i po przyjęciu wniosków obrony, sąd zamknął postępowanie dowodowe.

W czwartek rozpoczną swe przemówienia prokuratorzy.

— o —

103 proc. planu wydobycia węgla

KATOWICE (PAP). Polski Przemysł Węglowy wykonał w lutym plan produkcyjny w 103,7 proc. Zamiast planowanego wydobycia 3.169 tys. t węgla osiągnięto 3.285 tys. ton.

W mies. lutym nastąpił dalszy wzrost wydajności pracy, który w kopalniach śląskich i zagłębiowskich osiągnął przeciętną normę 990 kg dziennie na robotnika. W tym miesiącu 4 zjednoczenia osiągnęły wydajność ponad tysiąc kg na robotnika dziennie, a mianowicie: chorzowskie, katowickie, bytomskie i zabrskie.

W miesiącu lutym nastąpiła dalsza poprawa w wykonaniu planu załadunku kolejowego, który przez przemysł węglowy został wykonany przeciętnie w 94 proc.

ś. † p.

MICHAL FOLTZ

mistrz garbarski Fabryki Garbarskiej Temler i Szwede Sp. Akc. w Warszawie zmarł w dniu 2. III. 1946 r. przeżywszy lat 58. W zmarłym tracimy nieodżałowanego, długoletniego pracownika.

DYREKTOR I PRACOWNICY
FIRMY TEMLER I SZWEDE
W WARSZAWIE.

253

ś. † p.

MICHAL FOLTZ

członek P. P. S. od 1930 r. (Dzielnica Wola), bojownik o Niepodległość i Demokrację, długoletni pracownik firmy Temler i Szwede Sp. Akc. w Warszawie, zmarł dnia 2. III. 1946 r., przeżywszy lat 58.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy Halpernów na cmentarz ewangielicki przy ul. Młynarskiej — dnia 6. III. b. r. godz. 15.

Na smutne te obrzędy zapraszają pogrążeni w głębokim smutku

TOWARZYSZE KOŁA P. P. S.
FIRMY TEMLER I SZWEDE
W WARSZAWIE.

252

WIEŚCI Z KRAJU

497 TYS. MIESZKAŃCÓW W ŁODZI

W dniu 4 bm. Gł. Urząd Statystyczny otrzymał pełne wyniki spisu ludności z m. Łodzi. Jest to pierwsze duże miasto, którego stan ludnościowy jest już znany. Według nadesłanego materiału, Łódź w dniu 14 lutego 1946 r. liczyła 497.000 mieszkańców.

KARPACZ — DOBRZE ZAGOSPODAROWANE UZDROWISKO

Karpacz, uzdrowisko górskie w rej. Jeleniej Góry, położony jest u stóp Śnieżki, najwyższego szczytu Gór Olbrzymich. Na szczycie tym o wysokości około 1.600 m. nad poziomem morza, znajduje się co do wielkości drugie w Europie obserwatorium astronomiczne. Miejscowość ta, całkowicie już zagospodarowana przez społeczeństwo polskie, posiada doskonale wyposażone hotele i pensjonaty. Część ich zajęły instytucje państwowe i samorządowe, jako domy wczasów urzędniczych i robotniczych oraz domy wypoczynkowe dla młodzieży.

Robotnicze Tow. Przyj. Dzieci zorganizowało tam, jedyną w Polsce, „Szkołę Orląt Grunwaldzkich", która posiada w tej chwili ponad 250 wychowanków od lat 7 do 17.

PREZES AMERYKAŃSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA W KRAKOWIE

Do Krakowa przybył prezes Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, dr Mohr, celem zapoznania się z potrzebami ludności poszkodowanej przez wojnę oraz kontrolowania zdolności i skuteczności pomocy amerykańskiego Czerwonego Krzyża. Delegat amerykański zbadał składnicę sanitarną okręgu PCK, stwierdzając dotkliwy brak leków.

14 TYS. WNIOSKÓW DO ROZPATRZENIA

W Bytomiu na ogólną liczbę 93.500 mieszkańców, jest obecnie Polaków — łącznie ze zweryfikowanymi — 77.750. Do rozpatrzenia przez Komisję Weryfikacyjną pozostaje jeszcze ok. 14 000 wniosków.

ARESZTOWANIE INSPEKTORA W OLKUSZU

Powiatowa Rada Narodowa w Olkuszu uchwaliła votum nieufności inspektorowi Tymczasowego Zarządu Państwowego, Władysławowi Piątkowi, za niezabezpieczenie majątku opuszczonego i porzuconego w Olkuszu i na terenie powiatu, co naraziło Skarb Państwa Polskiego na straty.

Inspektor Piątek został aresztowany przez władze sądowe w Sosnowcu.

JAK NIEMCY OPUSZCZAJĄ POLSKĘ

Już trzeci transport Niemców opuścił Szczecin. Po Niemców przychodzą do Szczecina pociągi z angielskiej strefy okupacyjnej. Składają się one z wagonów towarowych, w których znajdują się piecyki i ławki. Ilość wagonów jest taka, że repatriowani Niemcy z dużą swobodą i stosunkowo bardzo wygodnie jadą do kraju. Niezależnie od pożywienia, jakie repatrianci mogą ze sobą zabrać w takiej ilości, jaką tylko uniosą, władze polskie rozdzielają na etapie ciepłą strawę oraz dają żywność na drogę. Dla dzieci wydziela się mleko w proszku, a ponieważ w każdym wagonie jest piecyk, dzieci niemieckie mogą mieć w każdej chwili ciepłe mleko.

20-LECIE FABRYKI „SUCHARD"

W dniu 3 marca rb. fabryka „Suchard" obchodziła 20-lecie swego istnienia. W chwili obecnej jest to największa fabryka cukiernicza w Polsce, zatrudniająca około 350 pracowników. Robotnikom, którzy pracowali od dnia założenia fabryki, wręczono dyplomy z cennymi nagrodami.

Robotnicy fabryki „Suchard" w roku 1936, w warunkach terroru sanacyjnego, pierwsi w Polsce ogłosili strajk okupacyjny.

PRZED PIERWSZĄ ROCZNICĄ UWOLNIENIA SZCZECINA

W dniach 12, 13 i 14 kwietnia rb. odbędą się w Szczecinie wielkie uroczystości, związane z rocznicą oswobodzenia tych ziem spod jarzma germańskiego i powrotu ich do Macierzy. W tym celu wojewoda szczeciński, płk Borkowicz, powołał do życia specjalny Komitet, który opracowuje program tych dni.

Przewiduje się przede wszystkim wręczenie sztandaru jednostkom wojskowym miejscowego garnizonu, zlot młodzieży z całej Polski, różnego rodzaju imprezy sportowe, zabawy ludowe i wycieczki w okolice.

W uroczystościach powyższych mają wziąć udział najwyżsi przedstawiciele władz z Prezydentem KRN ob. Bierutem i Naczelnym Wodzem W. P. marsz. Rola-Żymierskim na czele.

TRZYLETNIA SZKOŁA PRZEMYSŁOWA W MYSZKOWIE

W Myszkowie, osadzie fabrycznej, liczącej kilka tysięcy mieszkańców, została otwarta 3-letnia szkoła przemysłowa typu gimnazjalnego z wydziałami: elektrotechnicznym, mechanicznym, włókienniczym i papierniczym, odpowiadającymi charakterowi zakładów przemysłowych, istniejących na terenie osady. Uczniowie szkoły w liczbie 200 rekrutują się z młodzieży robotniczej.

WIECE POD HASŁEM: ŻĄDAMY WYSIEDLENIA NIEMCÓW

Z inicjatywy Polskiej Partii Socjalistycznej odbyły się wiece w sprawie wysiedlenia Niemców w następujących miejscowościach: Brzegu, Barcinie, Chobielinie, Łubiszynie, Ksyni, Rynarzewicach, Wrześni, Oławie, Białej Podlaskiej, Lublinie, oToruniu, Przemkowie, Wałenowicach, Kładzku, Górze Kalwarii, Łomży, Augustowie, Suwałkach, Białymstoku, Człuchowie, Przeworsku, Dębicy, Pilznie, Łańcucie, Wrocławiu, Wodzisławiu, Żórawiu, Skarżysku, Bochni, Limanowej, Myślenicach, Miechowie, Luborzycy i Nowym Sączu.

Edward Kuliński

lat 25

przewodniczący Pow. Kom. OM TUR w Przasnyszu

Brzozowski Henryk

lat 21

pierwszy członek OM TUR

zginęli śmiercią bohaterską w nocy z dnia 23—24. II. 46 r., walcząc w szeregach Milicji Obywatelskiej z bandą N. S. Z.

Tracąc dzielnych i aktywnych Towarzyszy OM TUR w Przasnyszu poniósł niepowetowaną stratę

Cześć Ich świetlej pamięci.

(249) ZARZĄD OM TUR W PRZASNYSZU

HELENA BOGUSZEWSKA 17)

NIGDY NIE ZAPOMNĘ...

Każdemu człowiekowi musi przyjść do głowy, że jeżeli Niemcy siedzieli w piwnicy, to ktoś musiał ich karmić, ktoś musiał im pomagać...

— No właśnie o to chodzi...

Dwie bomby niemieckie padły na szosę, wiodącą do Majdanka. Zginęła przy tym jedna kobieta. Inne dwie bomby spadły na miasto. Od czasu do czasu zdarzają się lekkie jakby naloty. W nocy słychać huki dalekiej artylerii. W dzień najnormalniej w świecie odbywają się różne zebrania, akademie, odczyty, zjazdy... Bo taki właśnie był Lublin!

Drzewa swoim porządkiem z żółtych zrobiły się już prawie czarne. Pamiętam taki obraz, którego nigdy nie zapomnę, a który zlał mi się w pamięci z żółtością liści, choć wcale nie to było w nim ważne i godne zapamiętania.

Więc to wyglądało tak: gdzieś za torem kolejowym, daleko chyba, bo dość długo jechaliśmy tam samochodem, jakiś dziedziniec bardzo rozległy, przy ulicy Długiej, zdaje się. Dokoła parkany podmiejskie, wielkie ponure szopy. Stoją wszędzie samochody, które dopiero co przyjechały, dużo samochodów, a dokoła nich ludzie. Czekają na coś. Wszędzie grupami stoją ludzie z P.K.W.N. — ministrowie, trochę wojskowych urzędnicy. Czekają. W jednej części dziedzińca, na prawo od bramy, gdzie rosną drzewa wysokie, ziemia widocznie po nocnym przymrozku okryła się żółtością liści. Tonie się w tej żółtości, brnie się po kostki w tych liściach wcale jeszcze nie zdeptanych, ozdobnych, świeżych, ślicznych. Na jakichś sągach drzewa siedzi nas kilka osób. Czekamy.

Od strony wielkiej szopy w głębi podwórza słychać głuchy stuk oskardów o coś twardego. — Może już pójdziemy tam?

— E, to jeszcze długo potrwa! Możemy tu posiedzieć...

Rozmawiamy. Jak zwykle, o warszawskim froncie, że stanął i stoi twardo jak kamień. I o Majdanku, że go ludność rozdrapuje i że trzebaby kogoś niesłychanie energicznego, żeby.... Najmniej mówimy o tym, na co tu właśnie wszyscy czekamy. Wciąż słychać stuk oskardów i wciąż ktoś wstaje, idzie do szopy dowiedzieć się, co tam się dzieje, i wraca znowu, brodzi w żółtych liściach, siada, wstaje... I po całym podwórzu tak krążą ludzie, na coś czekają, nasłuchują stuku oskardów, idą do szopy, wychodzą z szopy...

O jakiejś chwili podwórze pustoszeje, a tłum ludzi wypełnia wnętrze ogromnej szopy czy hali, choć tylko część może docisnąć się do miejsca, gdzie oskardy wybiły wielki prostokąt w cemencie, a łopaty wykopują głęboki dół w granicach tegoż prostokąta. Z pokruszonego cementu, a zwłaszcza z wykopanej ziemi utworzył się wał. Niektórzy wchodzą na ten wał, żeby lepiej widzieć.

Widzieć? Co widzieć? Napięcie oczekiwania rośnie. Niektórzy się niepokoją, a jeżeli stało się coś niepojętego, coś strasznego, jeżeli to nie w tym miejscu, jeżeli to w ogóle nie to... Tylko ci, którzy sami zakopywali, są zupełnie spokojni. Jakże może nie być, kiedy sami, własnymi rękami zakopywali?

Łopaty stuknęły o drzewo. Robi się zupełnie cicho, słychać tylko oddechy pracujących, szmer przesypywanej ziemi, coraz częstsze stuknięcia łopat... Biało płonące ślepia wielkich niklowych lamp, chronione przed naporem tłumu przez fotografów Czołówki Filmowej, oświetlają skupione twarze, patrzące w głąb, to znów głowy pracujących już teraz głęboko w dole. Ruch łopat ciągle odgarniających ziemię coraz bardziej obnaża kształt olbrzymiej paki. To on, to zwał matejkowskich płócien, owiniętych ceratą, po tym papą, wreszcie obity deskami tej skrzyni... Deski przegniły z jednego końca, więc do uczucia ulgi zaraz dołącza się niepokój: w jakim stanie będzie „Grunwald"?

Drugie płótno wzbudza wątpliwości. Jedni mówią, że to jest „Hołd ruski", inni, że „Kazanie Skargi". Tutaj niepodobna rozpakowywać skrzyni i rozwijać płótna. Zająć się tym muszą specjaliści, ostrożnie osuszać, powolutku rozwijać...

Ach, co tam specjaliści! Wszyscy w tej chwili myślimy nie o specjalistach, konserwatorach muzealnych, ale o tych bohaterach, tutaj obecnych, którzy ukryli i przechowali te skarby dla swojego narodu. Niemcy tu przecież byli, Niemcy chodzili węszyli dokoła kiedy oni tutaj przywieźli te obrazy, podobno przed tym przez cały rok ukryte w Lublinie pod kontuarem czytelni dziecięcej. Przewieźli, opakowali papą i deskami skrzyni, odbili cement, zakopali, znowu zalali cementem... Niemcy mogli każdej chwili wejść, chodzili po podwórzu. To jest doprawdy nie do pomyślenia, w jaki sposób można było dokonać takiej rzeczy?

Dokonali. Są tu, stoją obok nas, niewiele mówią, krótko odpowiadają na pytania, proszą, by nie ogłaszać ich nazwisk, bo mają rodziny jeszcze pod okupacją niemiecką... Wszyscy tłoczą się do nich, każdy chce uścisnąć ręce tym wspaniałym ludziom o takiej odwadze i o takim poczuciu odpowiedzialności za dobra kultury swego narodu.

Powoli, powoli, drągi, bloki, lewary dźwigają teraz pakę wzwyż. Każdy chciałby brać w tym udział. I ci, co nigdy nie trzymali w ręce oskarda, ani łopaty, ani drąga, pragną poczuć w mięśniach choć cień wysiłku, byle razem, byle razem...

Wśród przyśpieszonych oddechów, okrzyków zachęty, wspólnych wysiłków, olbrzymi dwutonowy ciężar wydostaje się w końcu na powierzchnię ziemi. W białym oślepiającym świetle lamp zajeżdża parokonny wóz, ten sam, który przed pięcioma laty przywiózł te obrazy do Lublina. Jeszcze jeden zbiorowy wysiłek, i olbrzymia paka leży już na wozie...

Po tak długim przebywaniu w ziemi obrazy muszą znaleźć się nareszcie w innych warunkach, zanim magiczne płyny stosowane przez specjalistów przywrócą im barwy życia, zanim ci secjaliści będą mogli sprecyzować stopień uszkodzenia. Na razie „Grunwald", własność i skarb całego narodu odjeżdża jakby na wypoczynek.

Rozlega się stuk kopyt o cement, tarcie kół.

— Patrzcie, dzieci, — mówi minister Skrzeszewski do grupy uczniów, sprowadzonych tu autem ze szkoły, — patrzcie, żebyście nigdy tego nie zapomnieli. I zapamiętajcie sobie dobrze twarze tych bohaterskich Polaków, którzy przechowali te skarby dla nas wszystkich, dla całej Polski...

(D. c. n.).

„Społem" bije własne rekordy!

Uczczenie rocznicy przez dar pół miliona zł. dla dzieci

W dniu 4 i 5 bm. odbyło się plenarne zebranie Zarządu „Społem". Zebranie miało charakter uroczysty, z uwagi na to, że wypadło w rocznicę pierwszego posiedzenia Zarządu w odrodzonej Polsce. Obrady zagaił prezes **Jan Żerkowski**, mówiąc m. innymi:

Rok minął od czasu, kiedy zebraliśmy się po raz pierwszy w Odrodzonej Polsce — działacze „Społem" i innych centrali gospodarczych, jako nowy zarząd zjednoczonej spółdzielczości w Odrodzonej Polsce. Z czym weszliśmy w ten rok, który obecnie bilansujemy? Weszliśmy **formalnie** z dorobkiem Kongresu Lubelskiego, postanawiającego jedność ruchu spółdzielczego, **materialnie** zaś — z organizacją spółdzielczą obejmującą jedynie teren tzw. Gen. Gub., ponieważ na pozostałych terenach spółdzielczość została przez okupanta zniszczona. Stanęliśmy wobec zadania zorganizowania sieci spółdzielczej na terenie pozostałej Polski z 1939 roku, oraz Ziem Odzyskanych. Zadanie to zostało wykonane. 270 oddziałów, 14 zorganizowanych okręgów, zorganizowane i rozwinięte wydziały branżowe tworzą sieć, która pozwala przedsięwziąć wszelkie prace leżące w zakresie naszych zadań.

Rozwój i dynamika spółdzielczości w pierwszym roku odzyskania niepodległości scharakteryzuję przy pomocy paru cyfr. W pierwszym półroczu 1945 roku obrót spółdzielczości wynosi miliard 200 tysięcy złotych, w trzecim kwartale — miliard 300 tysięcy złotych, a więc więcej niż przedtem w całym półroczu, w czwartym kwartale trzy miliardy — więcej niż w trzech poprzednich kwartałach razem wziętych.

Walka o pozycję spółdzielczości w Polsce nie została ukończona. Chodzi nam przecież o wielkie postulaty: realizację testamentu ś. p. Prezesa Rapackiego, o realizację naszego credo spółdzielczego w Odrodzonej Polsce.

Rok 1946 będzie rokiem, w którym ostatecznie musi być ustalona pozycja spółdzielczości i Związku „Społem" w Polsce. Liczymy na to, że spółdzielczość znajdzie w naszej Ojczyźnie właściwe sobie miejsce, miejsce odpowiadające jej roli, a jest to rola wielka. Dla naszego charakteru narodowego spółdzielczość jest formą bardziej odpowiednią, niż powszechne upaństwowienie, wiąże bowiem elementy uspołecznienia i współdziałania z cechami indywidualizmu. Weszliśmy w rok 1946 z wiarą, iż spółdzielczość w sposób decydujący zaważy na kształtowaniu się stosunków gospodarczych, społecznych i politycznych kraju.

Na zakończenie muszę podkreślić, że osiągnęliśmy ostatnio porozumienie ze Zw. Sam. Chłopskiej, w sprawie połączenia Zrzeszenia Gospodarczego Sp. Sam. Chłopskiej ze „Społem".

Myślę, że tym razem problem współpracy ze Związkiem Sam. Chłopskiej zostanie rozwiązany ostatecznie, a jedność ruchu spółdzielczego zostanie utrzymana i jeszcze bardziej wzmocniona.

Po przemówieniu prezesa Żerkowskiego Zarząd „Społem" chcąc dać wyraz solidarności ruchu spółdzielczego ze społeczeństwem — z okazji rocznicy swojej działalności — uchwalił wyasygnować 500.000 zł na pomoc dla dzieci z terenów przyczółków mostowych, zniszczonych podczas działań wojennych.

Kto wie coś o lesie kabackim

gdzie pod świerkami leżą setki ofiar Hitlera?

(SAP). Okręgowa Komisja do badania zbrodni niemieckich w Polsce przystąpiła do gromadzenia materiałów w sprawie zbrodni niemieckich, popełnionych w lesie kabackim na terenie gminy Wilanów. W wyniku śledztwa ustalono, że zimą roku 1939-40 oddziały SS i żandarmerii przywiozły pewnej nocy 8 samochodów ciężarowych, wypełnionych ofiarami przemocy, które wymordowano przy pomocy karabinów maszynowych i granatów. Groby zajmują teren 150 m kw. i kryją prawdopodobnie zwłoki około 200 ofiar.

W czerwcu 1942 r. w lesie kabackim rozstrzelano 40 mężczyzn oraz jedną kobietę, przywiezionych z Pawiaka. Hitlerowcy starali się zatrzeć ślady tej zbrodni. Na grobach ułożono darń oraz posadzono świerki.

Las kabacki stał się w 1943 r. terenem systematycznie dokonywanych zbrodni. W dniu 18 lipca rozstrzelano tu 10 więźniów z Pawiaka, 28 sierpnia zamordowano 20 osób, 28 września — 14.

Prócz tego żandarmi przywozili do lasu kabackiego na rozstrzelanie pojedyncze osoby — Polaków i Żydów, ogółem około 50 osób.

Okręgowa Komisja badania zbrodni niemieckich w Polsce wzywa wszystkich świadków lub osoby poinformowane o popełnionych w lesie kabackim morderstwach o zgłaszanie się do Komisji, do sędziego śledczego ob. Haliny Werenko, urzędującej w gmachu sądów przy ul. Leszno 53-55, 6-te piętro, pokój 615.

Z ŻYCIA PPS PARTII

ZEBRANIE WYDZIAŁU KULTURY

Wydział Kultury przy w WKPPS zawiadamia, że zebranie odbędzie się w środę, dn 6 b. m. o godz 13 w lokalu Ministerstwa Skarbu — ul. Wileńska 2/4.

ODPRAWA PRZEWODNICZĄCYCH I SEKRETARZY POWIATOWYCH

Warszawski Powiatowy Komitet PPS zawiadamia towarzyszy wszystkich komitetów i kół powiatu warszawskiego, że odprawa przewodniczących i sekretarzy, która miała się odbyć w dniu 2 b m została przeniesiona na dzień 9 b m godz 10 rano w lokalu WKPPS ul Śnieżna 4

ZEBRANIA PARTYJNE

Plenarne posiedzenie Komitetu Dzielnicy Wola odbedzie się w dniu 6.III 1946 r., godz 16-ta, w lokalu Dzielnicy (ul. Ogrodowa Nr 39/41), II piętro.

W środę, dnia 6 marca rb., o godz. 17, w lokalu Dzielnicy Mokotów przy ul Chocimskiej 4, odbędzie się zebranie komitetu dzielnicy.

Piątek, godz. 17 — Dzielnica PPS Grochów (Podskarbińska 6) — referat tow. Dorocińskiego.

Godz 18 — Dzielnica PPS Ochota (Niemcewicza 9) — referat tow. Lipca.

W niedzielę, dnia 10 bm. o godz. 11 rano w sali domu PPS przy ul. Chocimskiej 4 odbędzie się ogólne zebranie członków i sympatyków PPS. Referaty wygłoszą: red nacz. „Przeglądu Socjalistycznego" tow. Julian Hochfeld oraz red „Robotnika" tow. Zbigniew Mitzner na temat: „Wybory".

KALENDARZ ZEBRAŃ OM TUR

Czwartek, dn. 7 marca: godz. 17 — Mokotów (Chocimska 4) — zebranie z referatem tow Wudla.

Godz 17 — Żoliborz (Kossaka 10) — zebranie z referatem tow Trzetuskiego.

Godz. 18 — Ochota (Niemcewicza 9) — zebranie z referatem tow Tomorowicza.

Piątek, dn. 8 marca: godz 17 — Dzielnica Wola (Ogrodowa 39/41) — referat tow. Kołakowskiego.

Sobota, dn. 9 marca: godz 18 — Praga Centralna (Szwedzka 2/4) — referat tow. Koterwasa

W niedzielę dnia 10 bm. o godz. 10 rano w lokalu WK PPS ul. Śnieżna 4, odbędzie się miesięczna odprawa przewodniczących i sekretarzy OM TUR woj. warszawskiego.

ODPRAWA PRZEWODNICZĄCYCH POWIATOWYCH OM TUR

Wojewódzki Komitet OM TUR zawiadamia, że odprawa przewodniczących i sekretarzy powiatowych województwa warszawskiego odbędzie się dnia 10 marca 1946 r. o godzinie 10 w Warszawie, ul. Śnieżna 4. Stawiennictwo obowiązkowe.

Szubienica z Oświęcimia

jako eksponat na wystawie w Warszawie

(SAP). Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich, zakończyła segregowanie eksponatów, fotografii i dokumentów na Wystawę Zbrodni Niemieckich, która w najbliższym czasie będzie otwarta w Warszawie.

Na Wystawie będą pokazane autentyczne kozły do bicia, powszechnie używane w więzieniach i obozach hitlerowskich. Będzie również zmontowana szubienica z Oświęcimia, na której zginęło wiele set naszych braci. Ponadto zaprezentowane będą pasiaki obozowe, fotografie egzekucji i katowania — z czego wiele robionych przez Niemców, lubujących się w swym bestialstwie.

*

Złożona z kilkudziesięciu osób polska misja wojskowa, która w najbliższych dniach wyjeżdża do Niemiec, celem wyszukania przestępców wojennych, będzie prowadziła dochodzenia w obozach angielskiej, francuskiej i amerykańskiej strefy okupacyjnej.

Przestępcy wojenni będą specjalnymi transportami, po kilkaset ludzi w asyście komisji międzyalianckiej i pod eskortą żołnierzy polskich, przetransportowani do Polski, gdzie będą odpowiadali przed sądami polskimi w miejscu popełnienia przestępstw.

W jednym z pierwszych transportów znajdą się: ewent gubernator warszawski Fischer, „Gauleiter" Greiser i „Stadthauptmann" warszawski Leist.

Łapownicy przed sądem

22 tysiące złotych za przydział mieszkania

(SAP). Na wokandzie Sądu Okręgowego w Poznaniu znajdzie się wkrótce sprawa Zygfryda Kosickiego, oskarżonego o to, że jako przewodniczący komisji mieszkaniowej przyjął od Jana Krasińskiego łapówkę w wysokości 22.000 zł za przydział mieszkania oraz doręczenie odnośnego postanowienia Komisji Mieszkaniowej.

O pobieranie łapówek oskarżeni zostali również Antoni Jurkowski, Wacław Michorek i Paweł Drzazgowski, funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej w Olsztynie, którzy przyjęli dla siebie od Józefa Radzikowskiego 8 000 zł wzamian za wydanie skradzionej mu krowy.

KINA

Kino *„Atlantic"* (Chmielna 33). Film muzyczny „Muzyka i miłość". Nad program Polska Kronika Filmowa 6/46.

Kino *„Polonia"* (Marszałkowska 56) komedia jazzowa „Świat się śmieje" oraz reportaż z obrad Organ Narodów Zjednocz.

Kino *„Tęcza"* (Żoliborz — Suzina 4) „Parada sportowa" oraz dodatki: „Kaftan bezpieczeństwa", „Mała Kawiarenka" Nad program Polska Kronika Filmowa 6/46.

Kino *„Syrena"* (Praga — Inżynierska 2) radziecki film szpiegowski „Pojedynek" oraz reportaż z IX sesji Kraj Rady Narodow.

Początek seansów we wszystkich kinach: 13 15 17, 19 w niedziele i święta poranki o godz 11-tej

Uwaga. Bilety ulgowe w przedsprzedaży dla członków Zw Zaw i Org Młodzieżowych do nabycia zbiorowo w Radzie Zw. Zaw przy ul Targowej 15 oraz w Zw Prac. Budowl — Marszałkowska 72, codziennie od 9 do 12-tej w poł.

TEATRY

Teatr Polski (Karasia 2) dziś o g. 17.30 „Lilla Weneda"

Opera (Marszałkowska 8) dziś o g 17.30 opera komiczna „Cyrulik Sewilski".

Teatr Mały (Marszałkowska 81) — o g. 18-ej sztuka Cwojdzińskiego „Freuda teoria snów".

Teatr Powszechny m st. Warszawy (Zamojskiego 20) dziś o godz 17 30 dramat H. Ibsena „Wróg Ludu"

Teatr Comedia (Szwedzka 2/4) dziś o g. 18-ej „Dom Otwarty" Bałuckiego

Klub Satyryków „Kukułka" (Cukiernia Szwajcarska, ul Marszałkowska róg Nowogrodzkiej) o godz. 17-tej. W niedziele i św. o 12-tej.

KONCERT SYMFONICZNY

W niedzielę, dn. 10 bm., o godz. 11 w sali Teatru Polskiego odbędzie się piąty koncert popularny zorganizowany staraniem Wydz Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego. W programie muzyka operetkowa w wykonaniu Miejskiej Orkiestry Symfonicznej pod dyr. Stanisława Nawrota, przy udziale solistów: Maryli Karwowskiej i Janusza Popławskiego. Koncert poprzedzi prelekcją prof. Stanisław Osmółowski.

Co usłyszymy w RADIO

CZWARTEK, 7 MARCA

5.57 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.05 Muz. lekka. 6.45 Dzien. poranny. 7.15 Muz. poranna 7.45 Powtórzenie dzien. porannego. 7.50 Muz. z płyt. 8.45 Skrz. poszuk. rodzin. 12.03 „Na ziemiach odzyskanych". 12.20 Arie i pieśni w wyk. Ign. Dygasa. 13.15 Pierwsza aud. muz. dla szkół. 16.00 „Kraków, miasto zabytków" 16.15 Aud. muz. kameralnej w wyk. kwart. P. R. 17.10 Mozajka muz. 18.30 „Nauka przy głośniku". 20.00 Kolejna aud. z płyt. 21.30 Skrz. poszuk. rodzin zagr. 22.15 Koncert ork. tan. P. R. 23.35 Skrz. poszuk. rodzin zagr. 23.55 Hymn.

Zawiadomienie o przetargu

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi, Wydział Drogowy ogłasza przetarg nieograniczony na odbudowę spalonego budynku dworca Zgierz

Otwarcie ofert odbędzie się w Wydziale Drogowym Dyrekcji dnia 12 marca 1946 r o godz 12-ej rano.

Wadium w wysokości 1% (jeden procent) od sumy ofertowej należy wpłacić przed przetargiem w Kasie Dyrekcji.

Kwit jako dowód wpłaconego wadium należy dołączyć do oferty.

Ślepe kosztorysy, warunki składania ofert i wszelkie informacje, można otrzymać w Wydziale Drogowym Dyrekcji, pokój Nr 357

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu zainteresowanym. 235

Dzień Warszawy

WYBUCHY ZNAD WISŁY

(SAP). Mieszkańcy stolicy od czasu do czasu słyszą detonacje znad Wisły Należy wyjaśnić, że stan zagrożenia mostów warszawskich absolutnie minął Jednakże czasami napływają jeszcze z góry rzeki pojedyncze, olbrzymie niekiedy tafle lodu, któr mogłyby uszkodzić prowizoryczne mosty.

Stałe pogotowie saperskie rozbija lód, by nie dopuścić do żadnych szkód — i wówczas słychać odgłosy wybuchów.

ZJAZD DYREKTORÓW SZKÓŁ ŚREDNICH

W Warszawie obradował zjazd dyrektorów szkół średnich dla dorosłych oraz średnich ogólnokształcących okręgu warszawskiego. Zjazd poświęcony był sprawom struktury, programów oraz organizacji szkoły średniej. Główną uwagę, zarówno w referatach, jak i w dyskusji, poświęcono problemom wychowawczym młodzieży szkół średnich oraz konieczności ideowego związania jej z dzisiejszą rzeczywistością polską.

Zjazd wezwał dyrektorów szkół do współdziałania w jak najpomyślniejszym przeprowadzeniu akcji pożyczki odbudowy kraju i w dostarczaniu świadczeń rzeczowych.

Pieńsk-miasto hut szklanych

czeka na fachowców

Na Dolnym Śląsku nad Nissą, znajduje się miasteczko Pieńsk, mogące pomieścić 10 000 mieszkańców Obecnie zamieszkałe jest przez 500 Polaków i niewielką ilość Niemców. Miasto nie jest zniszczone i posiada wiele opuszczonych, kompletnie urządzonych domów.

Jest to miasto hut szklanych. Znajduje się tam 10 fabryk, spośród których 6 nadaje się do natychmiastowego uruchomienia Wszystkie huty nastawione są na produkcję szkła galanteryjno-oświetleniowego. Koszt uruchomienia wszystkich zakładów, obliczany jest przez Centralny Zarząd Przemysłu Materiałów Budowlanych na 150 miln. zł.

Kurs dla przedszkolanek i świetliczanek RTPD

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci organizuje w marcu dwumiesięczny kurs dla przedszkolanek i świetliczanek, który, uznany przez Ministerstwo Oświaty, daje prawo pracy na właściwych placówkach.

Kurs odbędzie się w Warszawie w dniach 10 marca — 10 maja. Słuchacze otrzymują pełne wyżywienie i mieszkanie. Kurs jest bezpłatny Obok wykładów i ćwiczeń praktycznych, przewidują: słuchacze zwiedzą placówki wychowawcze RTPD i inne oraz placówki kulturalne.

Wymagane kwalifikacje: mała matura lub równorzędna szkoła zawodowa oraz zamiłowanie do pracy wśród dzieci.

Po ukończeniu kursu słuchacze otrzymują natychmiast zatrudnienie w jednej z placówek RTPD w Warszawie lub na prowincji.

Podanie o przyjęcie na kurs należy jak najśpieszniej przesyłać do Zarządu Głównego Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Warszawa — Żoliborz, ul. Słowackiego Nr 5/13 m. 181 z dołączeniem krótkiego życiorysu.

Kobiety-ławnikami

(SAP). Wojewódzka Rada Narodowa w Bydgoszczy zwróciła się do Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet województwa pomorskiego o przedstawienie 24 kandydatek na ławników do kompletów orzekających w postępowaniu doraźnym do Sądów Okręgowych w Bydgoszczy, Chojnicach, Toruniu i Grudziądzu.

OGŁOSZENIA DROBNE

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł za wyraz Poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł Urzędowe, przetargi, nekrologi 1 mm szerokości 1 szpalta po 10 zł, reklamowe 15 zł. W tekście red 25 zł, tłustym drukiem 100 proc. drożej. W numerach niedzielnych 50 proc drożej. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują: Dział Ogłoszeń „Robotnika" — Warszawa, Al Jerozolimskie nr 121 Polska Agencja Prasowa PAP Biuro Ogłoszeń i Reklam — Warszawa, Pierackiego 11. Placówki „Czytelnika" w Warszawie Środkowa 7, Nowy Świat 47, Marszałkowska 62, Puławska 49 Roz dzielnie gazet Pl Inwalidów (Żoliborz), Zygmuntowska 6 i Poznańska 38. Biuro „Orbisu": Warszawa, Al Jerozolimska 39 i Praga, Targowa 70 — Wolność Warszawa, ul Marszałkowska 95 Spółdz Ag Prasowej „GLOB" — Dział Reklamy — ul Złota 4. Dział Reklamy Spółdz Wydawn „Wydawnictwo Ludowe" — ul Bagatela 10 m 35 tel nr 8 67 79

REDAGUJE KOMITET B — 05249 Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza" Druk Spółdz Wyd „Wiedza" nr 1 — „Robotnik"